

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 13 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Małecka

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Michalewska

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa M. N., T. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. w przedmiocie żądania zgłoszonego przez powódkę M. N.:

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. N. kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- koszty procesu rozdziela stosunkowo obciążając nimi powódkę w 55 % a pozwanego w 45% szczegółowe rozliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu przy założeniu, iż wynagrodzenie pełnomocników stron będzie przysługiwać w wysokości stawki minimalnej;

II. w przedmiocie żądania zgłoszonego przez powoda T. N.:

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda T. N. kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- koszty procesu rozdziela stosunkowo obciążając nimi strony po połowie szczegółowe rozliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu przy założeniu, iż wynagrodzenie pełnomocników stron będzie przysługiwać w wysokości stawki minimalnej.

/-/ SSO Małgorzata Małecka

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 kwietnia 2015 r. powodowie M. N. i T. N. wnieśli o zasądzenie od pozwanego - (...) S.A. z siedzibą w W., kwoty 110.000 zł na rzecz powódki M. N. oraz kwoty 120.000 zł na rzecz T. N. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Jednocześnie powodowie zażądali zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 22 stycznia 1998 roku na drodze L. – C. miał miejsce wypadek drogowy, podczas którego kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) B. W. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że podejmując manewr wyprzedzania przed wzniesieniem drogi oznakowanym linią ciągłą zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z pojazdem jadącym z przeciwnego kierunku powodując wypadek. W wyniku wypadku śmierć poniósł F. N., pasażer samochodu marki F. (...). Zmarły był mężem i ojcem dla powodów. W dniu 2 grudnia 1998 roku B. W. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie za czyn z art. 177 § 2 k.k. Dalej, powodowie podali, że w dniu 27 czerwca 2014 roku zgłosili pozwanemu szkodę. Pozwany odmówił uznania roszczenia, wobec czego w dniach 15 listopada 2014 roku i 19 sierpnia 2014 roku powodowie złożyli odwołania od decyzji. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko i odmówił wypłaty, motywując to brakiem materiałów wskazujących na to, że doszło do naruszenia dobra osobistego wskutek popełnienia przestępstwa. Powodowie podkreślili również, że śmierć F. N. była dla nich wstrząsem i niepowetowaną stratą, z jaką nie pogodzą się do końca życia. Na skutek jego śmierci na zawsze zostali pozbawieni poczucia bliskości, miłości i przywiązania. T. N. po śmierci ojca nie kontynuował nauki w szkole, nie ukończył nawet pierwszej klasy liceum. U M. N. śmierć męża spowodowała załamanie psychiczne, osłabienie aktywności życiowej, fizyczny ból, poczucie ogromnej pustki i osamotnienia.

Postanowieniem z dnia 16 lipca 2015 roku T. N. został częściowo zwolniony od kosztów sądowych, tj. od opłaty sądowej od pozwu powyżej kwoty 3.000 zł (k. 57).

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2015 roku M. N. została w całości zwolniona od kosztów sądowych (k. 90).

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 grudnia 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Dalej, pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady, wskazując na brak podstawy prawnej do przyznania zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez powodów w wyniku śmierci osoby najbliższej. Zdaniem pozwanego, w niniejszej sprawie podstawą przyznania zadośćuczynienia nie może być art. 488 k.c., skoro śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed 3 sierpnia 2008 roku.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo w całości.

Na skutek apelacji powodów wyrokiem z dnia 1 lutego 2017 roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił wyrok powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 stycznia 1998 roku na drodze L.-C. doszło do wypadku drogowego, podczas którego kierujący samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) B. W. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że podejmując manewr wyprzedzania przed wzniesieniem drogi oznakowanym linią ciągłą, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z pojazdem jadącym z przeciwnego kierunku. W wyniku wypadku śmierć poniósł F. N., pasażer samochodu marki F. (...), który był mężem i ojcem dla powodów.

Dowód: informacja Komendy Powiatowej Policji w K. – k. 33, odpis skrócony aktu urodzenia T. N. – k. 34, odpis skrócony aktu małżeństwa – k. 36, odpis skrócony aktu zgonu – k. 37.

Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu w dniu 27 czerwca 2014 roku, domagając się wypłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej w łącznej wysokości 300.000 zł dla M. N. oraz 270.000 zł dla T. N.. Pozwany w piśmie z dnia 19 sierpnia 2014 roku odmówił uznania zgłoszonych roszczeń. Powodowie nie zgadzając się z decyzją pozwanego w dniu 5 listopada 2014 roku wnieśli odwołanie. W odpowiedzi, pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko odnośnie braku podstaw do wypłaty zadośćuczynienia. W piśmie z dnia 16 grudnia 2014 roku powodowie ponownie odwołali się od decyzji ubezpieczyciela. Pozwanym w piśmie z dnia 14 stycznia 2015 roku ponownie podtrzymał swoje stanowisko i odmówił wypłaty,

motywując to brakiem materiałów dowodzących, że do naruszenia dobra osobistego doszło w wyniku popełnionego przestępstwa.

Dowód: pismo powodów z dnia 27 czerwca 2014 roku – k. 39-43, pismo (...) z dnia 19 sierpnia 2014 roku – k. 44-45, pismo powodów z dnia 5 listopada 2014 roku – k. 46-47, pismo pozwanego z dnia 20 listopada 2014 roku – k. 48, pismo powodów z dnia 16 grudnia 2014 roku – k. 49-50, pismo (...) z dnia 14 stycznia 2015 roku – k. 51.

Wyrokiem Sąd Rejonowego w Częstochowie z dnia 2 grudnia 1998 roku, sygn. akt IV K 856/98 B. W. został prawomocnie skazany za czyn z art. 177 § 2 k.k., na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby.

Dowód: wyciąg z repertorium K Sądu Rejonowego w Częstochowie Wydział IV Karny – k. 32.

Powódka M. N. w chwili śmierci męża miała 43 lata. W dniu zdarzenia przebywała w domu, a o jego śmierci dowiedziała się około 8.00 rano od Policji w L.. Wiadomość tę przyjęła z ogromnym smutkiem i niedowierzaniem. Od tej chwili jej życie diametralnie się zmieniło. Do dnia dzisiejszego nie pogodziła się ze śmiercią męża. W samotności spędza święta, w szczególności Wigilię. Na jakiegokolwiek wspomnienia na temat męża reaguje płaczem. Od momentu śmierci męża nieprzerwanie do chwili obecnej przyjmuje leki nasenne. M. N. nie uczęszczała na żadną terapię ani też do psychologa czy psychiatry.

Powód T. N. w chwili śmierci ojca miał 16 lat i był jedynym jego dzieckiem. Jego relacje z ojcem były bardzo dobre. O śmierci ojca dowiedział się od swojej matki w dniu zdarzenia po powrocie ze szkoły. Wiadomość o śmierci ojca była dla niego ogromnym szokiem. W chwili śmierci ojca uczęszczał do pierwszej klasy liceum. Naukę w liceum zakończył po dwukrotnym niezdaniu do III klasy i ostatecznie nie ukończył żadnej szkoły ponadpodstawowej. Przez długi czas nie pracował. W końcu wyjechał do pracy w Anglii, a obecnie przebywa w Islandii.

Po śmierci ojca nie korzystał z pomocy psychologa, wspierała go matka, rodzina i znajomi. Śmierć ojca wywarła znaczący, a zarazem negatywny wpływ na całe dalsze jego życie, do dziś brakuje mu autorytetu.

F. N. do chwili śmierci prowadził działalność gospodarczą pod firmą Wytwórnia (...) z siedzibą w K.. Pracy poświęcał większość swojego czasu. Po jego śmierci powódka próbowała kontynuować działalność gospodarczą męża, ale ostatecznie firmę sprzedała, gdyż nie była sama w stanie poradzić sobie z jej prowadzeniem. Po śmierci F. N. pozostały do zapłaty m. in. faktury opiewające na bardzo wysokie kwoty. Aby uregulować wszystkie zobowiązania powódka musiała sprzedać dom, w którym mieszkała wraz z mężem, synem i teściową i od tego czasu mieszka w wynajmowanym mieszkaniu.

Do czasu śmierci męża M. N. nie pracowała. F. N. był jedynym żywicielem rodziny. Po jego śmierci sytuacja materialna powodów drastycznie się pogorszyła. Po sprzedaży firmy powódka podejmowała różne prace dorywcze, następnie przez około dwa lata prowadziła kwaciarnię. Obecnie utrzymuje się z renty po zmarłym mężu oraz wynagrodzenia za pracę, przy czym jest to praca w niepełnym wymiarze czasu pracy i ma charakter dorywczy.

Powodowie do dnia dzisiejszego, pomimo znacznego upływu czasu od chwili tragicznego wypadku, nie pogodzili się ze śmiercią męża i ojca. Towarzyszy im poczucie ogromnej straty, która jest odczuwalna w wielu aspektach ich życia. M. N. nigdy nie ułożyła sobie życia na nowo.

Dowody: zeznania świadka E. B. (adnotacja 00:06:24 e-protokołu z dnia 9 listopada 2017 r. k.291-292); zeznania M. T. (adnotacja 00:32:45 e-protokołu z dnia 9 listopada 2017 r. k.292); zeznania powoda T. N. (adnotacja 00:04:05 e-protokołu z dnia 25 września 2017 r. k.271-273); zeznania powódki M. N. (adnotacja 00:44:36 e-protokołu z dnia 9 listopada 2016 r. k.292);

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, a w zakresie materiału osobowego w oparciu o zeznania świadków i powodów

Wiarygodność kserokopii dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych.

Przymiot wiarygodności Sąd przyznał także zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków E. B. i M. T..

W ocenie Sądu, złożone zeznania były spójne, logiczne i konsekwentne. Świadkowie zeznający na okoliczność rozmiaru krzywdy poniesionej przez powodów na skutek śmierci ich męża i ojca w dniu 22 stycznia 1998 r., w sposób jasny i obrazowy, opisali jak wyglądał moment powzięcia tragicznej wiadomości, pierwsze dni po stracie oraz jak zmieniło się ich życie po śmierci F. N.. Zarówno siostra jak i szwagier powódki wyczerpująco przedstawili jaki wpływ na zachowanie i przyszłość powodów miała śmierć męża oraz ojca, obrazując jak powodowie - będąc w chwili tragicznego wydarzenia szczęśliwymi osobami zmienili się w wyniku traumatycznych wydarzeń z dnia 22 stycznia 1998 roku. Podkreślenia wymaga przy tym okoliczność, że analizowane zeznania były spójne i tożsame ze sobą, a nadto korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami samych powodów.

W pełni wiarygodne były również zeznania powódki M. N.. W ocenie Sądu bowiem powódka w sposób szczerzy i spontaniczny, a jednocześnie logiczny i spójny, opisała negatywne następstwa tragicznego wypadku jej męża, zarówno dla niej samej jak i jej syna T. N.. Powódka omówiła jaki wpływ przedwczesna śmierć ojca wywarła na młodości, a w konsekwencji również na życiowe decyzje w kwestii edukacji syna. Powódka w sposób jasny opisała także dolegliwości zdrowotne, z którymi się zmagала i zmagają się do dziś w następstwie śmierci męża i wywołanego tą tragedią stresu. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż zeznania powódki winny stać się podstawą stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie.

T. Sąd ocenił zeznania powoda T. N., który w sposób rzeczowy i spójny opisał negatywne następstwa wypadku ojca na jego dalsze życie, podejmowane decyzje odnośnie edukacji, a następnie pracy zawodowej.

Sąd zauważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powodowie dochodzili od pozwanego zapłaty kwoty 110.000 zł na rzecz powódki M. N. oraz kwoty 120.000 zł na rzecz T. N. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby najbliższej, tj. ojca i męża F. N., do której doszło w następstwie wypadku, mającego miejsce w dniu 22 stycznia 1998 roku.

Powództwo okazało się zasadne w części.

W myśl art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Natomiast zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne. W obecnie obowiązującym porządku prawnym aktem o charakterze legis specialis jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) - dalej jako u.u.o. Stosownie do treści art. 4 u.u.o., za ubezpieczenie obowiązkowe uznaje się ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, a zgodnie z art. 23 ust. 1 u.u.o., posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez siebie pojazdu. Odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do

odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (tak art. 34 ust. 1 u.u.o.). Natomiast stosownie do art. 36 u.u.o., odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Podstawę prawną roszczenia powodów o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowią przepisy wyżej powołanej ustawy jak również art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Natomiast w myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Funkcją zadośćuczynienia jest złagodzenie ujemnych doznań fizycznych i psychicznych wywołanych zdarzeniem stanowiącym podstawę faktyczną odpowiedzialności. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę następuje w formie jednorazowej zapłaty sumy pieniężnej.

Roszczenia z art. 448 k.c. określił ustawodawca w ramach odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Jako dominujący w doktrynie należy uznać pogląd, że przepis art. 448 k.c. nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Tym samym pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni art. 448 k.c., PS 1997, nr 1, s. 6 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 448, nb 12–13; A. Szpunar, Zadośćuczynienie..., s. 211–212). Za słusnością tezy o odpowiedzialności na zasadzie winy przemawia głównie wykładnia systemowa, a więc deliktowy charakter odpowiedzialności. Zawężenie obowiązku kompensaty wyrządzonego uszczerbku do przypadków wywołanych zachowaniami bezprawnymi i zarazem zawinionymi jest zgodne z podstawową regułą odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody. Jednocześnie jest spójne z uzasadnieniem jednoczesnego obowiązywania przepisów art. 445 i 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, LEX nr 277289, a także Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 665–666; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 448, nb 12–13). Wykładnię tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 r. (I CSK 319/07, LEX nr 448025), a następnie w uchwale (7) z dnia 9 września 2008 r. (III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 46), uznając zasadność istnienia w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej jednolitych przesłanek żądania zadośćuczynienia i zasądzenia sumy na cel społeczny („Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania- część ogólna” pod red. A. Kidyby, LEX, 2014).

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, nr 7–8, poz. 101 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2006, nr 6, s. 11).

Ustawodawca nie daje żadnych wskazówek co do sposobu określenia wysokości zadośćuczynienia, stanowi jedynie, że sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią sumę”. Zapis taki nadaje przyznaniu przez sąd zadośćuczynienia charakter fakultatywny, a wysokość przyznanego świadczenia pozostawia swobodzie uznania sędziego, który winien

kierować się celami i charakterem zadośćuczynienia. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest "odpowiednia", z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 września 2015 r., I ACa 344/15, LEX nr 1808663).

W piśmiennictwie polskim jako obowiązującą uznaje się teorię kompensacyjną zadośćuczynienia, zgodnie z którą przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent za poniesioną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową, powinna wynagradzać doznane przez pokrzywdzonego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia; ma mu wreszcie ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć. Dzięki temu zostaje przywrócona – choćby częściowo – równowaga, która została zachwiana wskutek zdarzenia wywołującego szkodę. (vide: Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, A. S., Oficyna (...)). W judykaturze podkreśla się, że istotne kryteria mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia, to przede wszystkim stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw, rozmiar kalectwa i konsekwencje doznanego uszczerbku w życiu osobistym i społecznym (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 1 października 2015 r., I ACa 198/15, LEX nr 1808729).

W analizowanej sprawie bezsporną pozostawała okoliczność, że w dniu 22 stycznia 1998 r. na drodze L. B. W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że podejmując manewr wyprzedzania przed wzniesieniem drogi oznakowanym linią ciągłą, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z pojazdem jadącym z przeciwnego kierunku. W wyniku powyższego zdarzenia śmierć poniósł F. N., pasażer samochodu marki F. (...).

Poszkodowany był mężem M. N. oraz ojcem T. N., co również pozostawało między stronami bezsporne. Podobnie jak okoliczność, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia B. W., w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym. Pozwany odmówił swojej odpowiedzialności co do zasady, motywując to brakiem podstawy prawnej do zasądzenia na rzecz powodów jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia. Zarzut strony pozwanej odnośnie braku podstawy prawnej jest całkowicie bezzasadny. Podstawą prawną roszczenia powodów jest art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. o czym była już mowa powyżej. Polskie prawo nie wyklucza zadośćuczynienia szkody niemajątkowej - krzywdy w związku z naruszeniem takich dóbr osobistych jak prawo do życia w pełnej rodzinie. Powyższy pogląd znalazł swoje odzwierciedlenie w orzecznictwie, w którym pojawia się argumentacja, iż ból i poważne cierpienia psychiczne przejawiające się w ciężkim i długotrwałym wstrząsie psychicznym i rozstroju zdrowia na skutek czynu niedozwolonego sprawcy, powodującego np. śmierć dziecka, małżonka czy rodzica powinny zostać wynagrodzone przez zapłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia. Przykładem jest tutaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (OSNC-ZD 2010, Nr 3, poz. 91), w którym wyrażono pogląd, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Stanowisko to zyskało aprobatę w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11) i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (Biul. SN 2011, nr 7, s. 9). Sąd Okręgowy podziela wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że prawo do życia w pełnej rodzinie, w tym prawo do więzi małżeńskich, jest dobrem osobistym i jako takie podlega ochronie. W niniejszej sprawie powodowie w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. wykazali, że zachowanie sprawcy wypadku naruszyło ich dobra osobiste w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie poprzez nagłe przerwanie więzi małżeńskich i rodzicielskich łączących powodów ze zmarłym mężem i ojcem F. N.. Wykazali, że utrata najbliższego członka rodziny, jakim był dla nich mąż i ojciec skutkuje odczuwaniem pustki, braku sensu życia, pogrążeniem w rozpacz i stanie żałoby, przygnębieniem oraz lękiem przed przyszłością. Stan ten trwa nieprzerwanie od dowiedzenia się o śmierci męża i ojca tj. od 22 stycznia 1998 roku do dziś i nie ma widoków na jego poprawę. W związku z powyższym uznać należało, że na skutek naruszenia dóbr osobistych powodów zaistniała po ich stronie krzywda podlegająca naprawieniu, a odpowiednia kwota zadośćuczynienia wynosi po 60.000 zł w

stosunku do każdego z powodów. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodom wziął pod uwagę nasilenie i czas trwania u każdego z nich cierpienia psychicznego po stracie ojca i męża, czyli właśnie ich reakcje na żalobę - mimo upływu ponad 20 lat od tragicznego zdarzenia powodowie nie osiągnęli pod względem swej psychiki stanu optymalnego. Kwota ta odpowiada jednocześnie aktualnym społecznym stosunkom majątkowym. Nie może zostać uznana za wygórowaną nawet gdy wziąć pod uwagę dotychczasowy poziom życia powodów. Nie może budzić wątpliwości, że skutek śmierci głowy rodziny, a zarazem jedyne go żywiciela niekorzystnym zmianom uległo całe życie powodów, którzy utracili oprócz wsparcia materialnego ze strony F. N., oparcie emocjonalne, jakie niewątpliwie w jego osobie posiadali i z jakiego, gdyby nie przedwczesna i tragiczna śmierć F. N., jeszcze przez wiele lat by korzystali. Strata pod tym względem była tym dotkliwsza, że powód T. N. w momencie śmierci ojca był w okresie dojrzewania i w czasie tego okresu został pozbawiony szansy dorastania w pełnej rodzinie a powódka M. N. w momencie wypadku była 43-letnią kobietą, która nagle została wdową postawioną przed koniecznością samotnego wychowania dorastającego syna. Utrata jednego z najbliższych członków rodziny, z którym powodów łączyła szczególną więź emocjonalną, pozostawiła swój ślad widoczny na każdym etapie ich dalszego życia. T. N. nie ukończył żadnej szkoły ponadpodstawowej i przez długi czas nie posiadał zatrudnienia, a obecnie pracuje poza granicami kraju. Z kolei M. N. mieszka sama w wynajętym mieszkaniu i do tej pory nie ułożyła sobie życia na nowo.

Wszystkie te okoliczności sprawiają, że kwota zadośćuczynienia w wysokości po 60.000 zł dla każdego z powodów jest adekwatna do rozmiaru krzywdy jakiej doznali i taką też kwotę należało zasądzić na rzecz każdego z nich od pozwanego. Sąd bowiem uznał, że kwota, której domagali się powodowie w powie jest zbyt wygórowana i nie pozostaje w związku przyczynowym. Sąd wziął pod uwagę, to że od chwili śmierci F. N. upłynęło sporo czasu, bo niemalże 20 lat. Zaś część skutków nieszczęśliwego wypadku powstałych u powodów była wynikiem tego, że powodowie nie szukali żadnej pomocy, w szczególności nie udali się do żadnego psychologa czy psychiatry. Tym samym nie podjęli żadnych czynności, aby umniejszyć krzywdę. Nie można pominąć również tego, że stresy, które powodowie przeżyli w związku ze śmiercią F. N. były związane również z zachwianiem ich bezpieczeństwa finansowego. Oprócz tego, że powodowie utracili najbliższą im osobę, jednocześnie stracili jedyne go żywiciela rodziny i musieli zmierzyć się ze spłatą licznych zobowiązań, które pozostały po jego śmierci. M. N., aby uregulować wszystkie długi zmuszona była sprzedać dom, w którym mieszkali do śmierci F. N..

Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do żądania zasądzenia odszkodowania ponad kwotę 60.000 zł, bowiem w ocenie Sądu zasądzona kwota jest w pełni wystarczająca do rekompensacji powodom doznanej krzywdy.

Odnosnie odsetek ustawowych zasądzonych od kwoty 60.000 zł należy wskazać, że zgodnie z art. 14 ust. 1 u.u.o., zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jednocześnie zgodnie z art. 14 ust. 2 powyższej ustawy, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W ocenie Sądu, pozwany miał w niniejszej sprawie możliwość dochowania 30-dniowego terminu wypłacenia zadośćuczynienia. Zgłoszenie szkody nastąpiło pismem z dnia 27 czerwca 2014 r. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, by istniały jakiegokolwiek uzasadnione przyczyny niedochowania terminu przez ubezpieczyciela. Wobec powyższego, doliczając 7 dni na otrzymanie korespondencji przez pozwanego, powodowie mogli domagać się zasądzenia odsetek ustawowych już po upływie 30-dniowego terminu liczonego od daty doręczenia pozwanemu pisma z dnia 27 czerwca 2014 roku, tj. od dnia 6 sierpnia 2014 roku.

Kwota zadośćuczynienia została orzeczona odrębnie na rzecz każdego z powodów ze względu na występujące pomiędzy nimi współuczestnictwo formalne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty procesu będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powodowie wygrali proces w połowie, co uzasadniało stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania i obciążenie nimi strony po połowie, natomiast szczegółowe wyliczenie tych kosztów zostało pozostawione referendarzowi sądowemu (art. 108 § 1 zd. 2).

/-/SSO Małgorzata Małecka